

KRP II – MOKOTÓW, URSYNÓW, WILANÓW

<http://mokotow.policja.waw.pl/r2/aktualnosci/80188,Zabil-58-latka-za-niecale-10-zl.html>
2019-02-18, 20:22

ZABIŁ 58-LATKA ZA NIECAŁE 10 ZŁ

Porachunki za niespełna 10 zł zakończyły się tragicznie dla 58-letniego mężczyzny. Został on śmiertelnie pobity przez 36-letniego napastnika, który rzekomo chciał wyrównać rachunki za oszukanie jego znajomych. Waldemar K. wpadł w szał, bił i kopał pokrzywdzonego oraz rzucał w niego płytami chodnikowymi i kamieniami do czasu aż ten przestał oddychać. Policjanci zatrzymali podejrzanego mającego na sobie ślady krwi. Pobity mężczyzna trafił na OIOM. Waldemar K. początkowo usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa, do którego się przyznał. Na wniosek policjantów i prokuratora został tymczasowo aresztowany. Ze względu na to, iż pokrzywdzony wczoraj zmarł prokuratura zmienia zarzut na zabójstwo, za co grozi mu kara 25-let więzienia albo dożywocie.

„Dzisiaj oszukał kogoś na 10 zł, a jutro może ukraść milion. Chodzi o zasady”. Tak tłumaczył swoje zachowanie policjantom 36-latek zatrzymany na miejscu śmiertelnego pobicia 58-letniego mężczyzny.

Wezwani na miejsce mundurowi znaleźli na terenie jednej z posesji przy ul. Śródziemnomorskiej na warszawskim Wilanowie, leżącego przy drzewie, prawie nagiego, nieprzytomnego 58-latka. Mężczyzna posiadał liczne rany twarzy, głowy i całego ciała. Wezwani na miejsce ratownicy medyczni przewieźli go w stanie krytycznym na oddział intensywnej opieki medycznej.

W pobliżu tego miejsca wilanowscy funkcjonariusze zatrzymali nietrzeźwego 36-latka. Miał ślady krwi na butach, rękach oraz odzieży. Początkowo zaprzeczał, żeby miał jakikolwiek związek z pobiciem pokrzywdzonego. Później jednak przyznał, że 58-latek oszukał znajomych, ponieważ nie oddał reszty z 10 zł, które dostał na zakup piwa.

Wobec powyższego funkcjonariusze zatrzymali go w policyjnym areszcie. Policyjni technicy w obecności śledczych zabezpieczyli ślady na miejscu zdarzenia oraz odzież i obuwie podejrzanego.

W trakcie wstępnych czynności przeprowadzonych przez policjantów oraz prokuraturę ustalono, że 36-latek bił i kopał go po całym ciele, a następnie rzucał w jego głowę płytami chodnikowymi i kamieniami aż do czasu gdy ten stracił przytomność.

W związku z tym mężczyzna usłyszał prokuratorskie zarzuty usiłowania zabójstwa. Na wniosek policjantów i prokuratora mokotowski sąd aresztował go na 3 miesiące. Ze względu na to, iż wyniku doznanych obrażeń pokrzywdzony wczoraj zmarł prokuratura zmienia zarzut za zabójstwo, za co aresztowanemu mężczyźnie grozi kara 25-let więzienia albo dożywocie.

rk

Ładowanie odtwarzacza...



policjant z podejrzanym mężczyzną



policjant prowadzi podejrzanego

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)